

Nie pomogą próby załamania ducha!

Przemówienie mjra Starzyńskiego

Znów całą noc bombardowano nasze miasto, znów mieliśmy ofiary wśród ludności cywilnej, znów szereg domów zniszczono. Ucierpiła ambasada sowiecka, w którą trafiło 10 pocisków. Powstał pożar. Ambasada nadała do Moskwy telegram.

Od rana były prowadzone pertraktacje w sprawie wyjazdu korpusu dyplomatycznego, którego znaczna część wyjechała.

Przy bombardowaniu, gdy jeden ze szpitali wywiesił chorągiew Czerwonego Krzyża, za chwilę został obrzucony gradem pocisków. Umyślnie. Nie wiem, czy Niemcy należą do międzynarodowego Czerwonego Krzyża, czy nie, ale chciałbym, aby głos mój dotarł do Genewy, aby Centrala Czerwonego Krzyża mająca swoje zasady, swój statut, wiedziała jak humanitarnie Niemcy walczą. Z 7 szpitali Czerwonego Krzyża 4 były już zbombardowane, z nich jeden trzykrotnie.

A z Wrocławia podaje się, że to nieprawda, że to „zbrodnicze polskie elementy” występują z bandycką watką zza węgła. Piękny styl radia niemieckiego nie wymaga komentarzy.

W innych swoich kłamstwach Niemcy podają, że ppłk Lipiński wzywa ludność cywilną do czynnej obrony Warszawy. Znów zwykłe kłamstwo, bo wszyscy wiedzą, że stolicy broni wojsko regularne, którego jest dosyć, a ludność cywilna spełnia codzienne swoje obowiązki i reguluje życie, które coraz bardziej wraca do normy.

Najważniejsza dziś jest sprawa aprowizacji. Dzisiejsze posiedzenie Komitetu Obywatelskiego jej właśnie było poświęcone.

Komitet wysłuchał referatu i wyłonił specjalną komisję dla spraw aprowizacji. Ustanowiono również i inne komisje.

Trudności aprowizacyjne są bardzo wielkie. Jeden z nielicznych młynów w Warszawie został spalony. Są i inne przyczyny, które zostaną jednak usunięte. Chodzą po mieście patrole wojskowe, które uporają się z łazikami i dopilnują porządku.

Ludność cywilna wbrew bzdurom radia niemieckiego poświęca czas pracy dla zaspokajania swych potrzeb. Pracuje ofiarnie na wszystkich placówkach, usuwa zniszczenie i szkody. Życie nie zamiera. Autobusy ukazały się już i kursują w centrum.

Kłamstwa niemieckie nie pomogą. Ludność cywilna pełna wiary i poświęcenia, patrząc z bólem na niszczenie dobytku, znosi wszystko, trwa i trwać będzie!

Radio niemieckie między innymi fałszywymi wiadomościami podaje, że walki toczą się

w czterech punktach: w Warszawie, Modlinie, Górze Kalwarii i Chełmie. Nieprawda. My wiemy, że tych ośrodków jest więcej, że krwawe boje toczą się wszędzie tam, gdzie spotyka się polski żołnierz z niemieckim i w polu polski żołnierz zwycięża.

Nikt nie przejmuje się informacjami ani ulotkami niemieckimi, które pali się od razu na ulicy.

Ludność trwa i jest silna duchem. Spełniamy to, co Prezydent Rzplitej nam nakazał.

Lud Warszawy, który tyle razy w historii pokazał, że jest silny i w tej wojnie pokaże swą siłę przez to, że będzie trwał na stanowisku.

Nie pomogą próby załamania ducha. Ten duch nigdy się nie załamie, bo musi zwyciężyć i zwycięży!